

Sygn. akt IV P-upr 418/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Nawacka
Protokolant:	sekr. sądowy Tomasz Miłosz

po rozpoznaniu w dniu 09 lutego 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie sprawy z powództwa J. S. i Ł. S.

przeciwko P (...) Sp. z o.o. w D.

o wynagrodzenie za pracę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda Ł. S. kwotę 3.452 (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa) złote tytułem wynagrodzenia za pracę w miesiącach styczniu i lutym 2015 r. z ustawowymi odsetkami co do kwot:

- 1.359 złotych od 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,

- 2.093 złote od 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda J. S. kwotę 3.860 (trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w miesiącach styczniu i lutym 2015 r. z ustawowymi odsetkami co do kwot:

- 1.445 złotych od 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,

- 2.415 złotych od 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,

III. wyrokowi w punkcie pierwszym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.184 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt cztery) złote, w punkcie drugim nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.520 (dwa tysiące pięćset dwadzieścia) złotych,

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. obciąża pozwaną zapłatą na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Rejonowego w O.) kwoty 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt **IV P-upr 418/15**

## UZASADNIENIE

Powód Ł. S. w dniu 22 czerwca 2015 roku wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego P (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. kwoty 3452 złotych tytułem należnego wynagrodzenia za pracę za miesiące styczeń 2015 i luty 2015.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 13 marca 2014 roku zawarł z pozwanym umowę o pracę na czas określony – od 13 marca 2014 roku do 28 lutego 2019 roku na stanowisku pracownika produkcji w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozwany skorzystał z przewidzianego w umowie uprawnienia do rozwiązania stosunku pracy za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia i złożył takie oświadczenie w dniu 13 lutego 2015 roku. Dlatego też umowa o pracę między stronami rozwiązała się w dniu 28 lutego 2015 roku.

Odnośnie do żądanych kwot, powód wskazał, że stanowią wynagrodzenie za pracę świadczoną w miesiącach styczniu i lutym 2015 roku. Strony umówiły się bowiem, że powodowi przysługiwać będzie wynagrodzenie w kwocie 13 złotych za godzinę pracy netto. W styczniu Ł. S. przepracował łącznie 143 godziny, co dałoby kwotę 1859 zł, otrzymał zaś od pracodawcy jedynie 500 zł. W lutym z kolei przepracował 49 godzin (wynagrodzenie w kwocie 637 zł) oraz przez dwa tygodnie przebywał na urlopie wypoczynkowym, co uprawnia go do otrzymania za ten okres wynagrodzenia w kwocie 1456 zł (112 godzin przy przyjęciu dziennej normy czasu pracy na 8 godzin). Powód podkreślił, że umówiona stawka wynagrodzenia obowiązywała pomimo odmiennego zapisu przewidzianego w umowie (kwota zasadnicza 1680 złotych miesięcznie wraz z premią uznaniową do 100% wynagrodzenia).

W tym samym dniu pozew o zapłatę kwoty 3860 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty przeciwko P (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. złożył J. S.. Oparty on był na takiej samej podstawie faktycznej i prawnej co w przypadku Ł. S., z tym zastrzeżeniem, że J. S. domagał się zasądzenia wynagrodzenia według stawki godzinowej w kwocie 15 złotych.

Na rozprawie powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu w ten sposób, że zamiast wynagrodzenia z tytułu urlopu wypoczynkowego domagali się zapłaty tej samej kwoty tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania w gotowości do pracy podczas przestoju wynikającego z przyczyn obciążających pracodawcę (k. 83)

W odpowiedzi na oba pozwy P (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. wniósł o oddalenie powództw.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zaprzeczył, jakoby strony umowy o pracę ustaliły wynagrodzenie według stawki godzinowej. Zgodnie z jego stanowiskiem wiążące były zapisy pisemnej umowy o pracę, zgodnie z którą powodowi przysługiwało minimalne wynagrodzenie za pracę z możliwością przyznania premii uznaniowej do kwoty 100% miesięcznego wynagrodzenia. Jednocześnie wynagrodzenie było wypłacane w formie przelewów bankowych jedynie do końca 2014 roku, zaś za styczeń i luty pracownikom przekazano odpowiednią ilość gotówki. I tak, powód Ł. S. miał otrzymać jeszcze kwoty 2400 zł i 1000 zł (oprócz przyznanej przez niego kwoty 500 zł), zaś J. S. 2850 zł (oprócz przyznanej przez niego kwoty 700 zł). W konsekwencji pozwany w pełni pokrył należności wynikające z umowy o pracę, zaś nadwyżka powyższych sum jest premią uznaniową mieszczącą się w umówionych granicach.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w O. połączył do wspólnego rozpoznania obie wskazane wyżej sprawy (o sygn. akt IV P-upr 418/15 i IV P-upr 420/15), prowadząc je w dalszym ciągu pod sygn. akt IV P-upr 418/15).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód Ł. S. od dnia 13 marca 2014 roku był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku pracownika produkcji, w pełnym wymiarze czasu pracy

(dowód: umowy o pracę – k. 4).

Wcześniej pracował w tym samym zakładzie pracy, prowadzonej przez A. A. spółce (...)

(przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56; zeznania M. B. (1) – k. 53-54).

Przy przyjmowaniu do pracy w spółce (...) powód ustalił wraz z A. A. wysokość wynagrodzenia na 10 zł za godzinę pracy. Następnie pracodawca dwukrotnie podwyższał powodowi stawkę godzinową – odpowiednio do kwoty 12 zł i 13 zł za godzinę

(dowód: przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56).

Powód J. S. od dnia 13 marca 2014 roku był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku pracownika produkcji, w pełnym wymiarze czasu pracy

(dowód: umowy o pracę – k. 4).

Wcześniej pracował w tym samym zakładzie pracy – najpierw przedsiębiorstwie (...), a następnie prowadzonej przez niego spółce (...)

(przesłuchanie powoda J. S.– k. 54v-56; zeznania M. B. (1) – k. 53-54).

Przy przyjmowaniu do pracy w spółce (...) powód ustalił wraz z A. A. wysokość wynagrodzenia na 13 zł za godzinę pracy. Następnie pracodawca w okolicach 2012 roku podwyższył należną powodowi stawkę godzinową do 15 zł

(dowód: przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56).

Tytułem części wynagrodzenia za miesiące styczeń 2015 i luty 2015 Ł. S. otrzymał w formie gotówkowej kwotę 500 złotych, zaś J. S. 700 zł

(bezsporne).

Powodowie w miesiącu styczniu 2015 roku przepracowali 143 godziny pracy, zaś w lutym 49. Domagali się również wynagrodzenia przestojowego za czas dwóch tygodni okresu wypowiedzenia umowy o pracę, kiedy to pracodawca nie zapewnił im możliwości wykonywania pracy. Ł. S. oraz J. S. razem dojeżdżali do zakładu pracy, gdzie wykonywali pracę w tych samych godzinach.

(dowód: przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56; przesłuchanie powoda J. S. – k. 56-58; zestawienie przepracowanych przez powodów godzin – k. 51)

Pracownicy każdorazowo otrzymywali telefoniczną informację, czy danego dnia mają stawić się do pracy – nie zawsze bowiem pracodawca dysponował niezbędnym materiałem potrzebnym do wykonywania pracy, niekiedy brakowało również zleceń. Pracownicy spółki prowadzili ewidencję swojego czasu pracy, którą następnie przedkładali kierownikowi

(bezsporne).

W latach 2013-2014 zdarzały się sytuację, kiedy to pozwany wypłacał powodom część wynagrodzenia w formie gotówkowej za pokwitowaniem, a następnie w formie przelewu bankowego dokonywał wyrównania do wysokości należnej kwoty. Zasadniczo jednak wypłat dokonywano w całości w formie przelewu bankowego

(dowód: przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56; zeznania M. B. (1) – k. 53-54).

Oprócz wynagrodzenia zasadniczego, pracownicy w pozwanej spółce otrzymywali premie uznaniowe. Pod koniec roku 2014 ich wysokość nie przekraczała 200 złotych miesięcznie

(dowód: przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56; zeznania M. B. (1) – k. 53-54; przesłuchanie powoda J. S. – k. 56-58).

Za miesiąc grudzień 2014 roku powód Ł. S. otrzymał wynagrodzenie w kwocie 2100 złotych, zaś J. S. 2500 zł.

(dowód: potwierdzenie przelewów – k. 27).

Z uwagi na trudności finansowe, wynagrodzenie za miesiące styczeń i luty 2015 roku nie zostało wypłacone pracownikom pozwanej spółki w formie przelewu bankowego.

(bezsporne)

Według załączonej przez pozwanego listy płac, za styczeń 2015 Ł. S. powinien otrzymać wynagrodzenie netto w wymiarze 1466,69 zł, zaś J. S. 1497,88 zł. Za luty 2015 obu powodom przysługiwać miało 1286,16 zł netto

(dowód: lista płac za styczeń 2015 – k. 22; lista płac za luty 2015 – k. 25).

Od dnia 10 lutego 2015 roku powodowie nie byli wzywani do pracy z uwagi na brak zleceń do wykonania. Pozostawali oni jednak w gotowości do świadczenia pracy, oczekując na telefon od kierownika

(przesłuchanie powoda Ł. S. – k. 54v-56; przesłuchanie powoda J. S. – k. 56-58).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ustaień faktycznych w sprawie Sąd dokonał opierając się przede wszystkim na dowodach osobowych – z zeznań świadka M. B. (2) oraz przesłuchania powodów, a także w części na załączonej przez strony dokumentacji.

W niniejszej sprawie istniała między stronami zasadnicza rozbieżność co do występującego stanu faktycznego, dlatego też dokonanie właściwej oceny zebranych dowodów było zagadnieniem kluczowym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Poza sporem pozostawały takie fakty, jak samo zatrudnienie powodów i wykonywanie przez nich pracy w pozwanej spółce, brak zleceń po 10 lutego 2015 roku, a także pozostawienie przez powodów w gotowości do świadczenia pracy za okres od 10 do 28 lutego 2015 roku.

Rozbieżności między stronami występowały co do dwóch zasadniczych kwestii – wysokości przysługującego powodom wynagrodzenia oraz faktu jego zapłaty za miesiąc styczeń i luty 2015 roku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd odmówił mocy dowodowej kartkom papieru, na których wpisane były określone sumy pieniężne, a przy nich podpisy złożone przez powodów. Powyższe pisma nie mogą być bowiem nawet uznane za dokumenty. Jakkolwiek bowiem ustawodawca nie przewidział definicji legalnej dokumentu w postępowaniu cywilnym, to pod pojęciem dokumentu na ogół rozumie się opatrzony własnoręcznym podpisem przedmiot, na którym utrwalono za pomocą pisma myśl ludzką w sposób pozwalający na jej wielokrotne wykorzystanie. Dokument może dotyczyć dowolnego faktu, stanu lub zmiany rzeczywistości, jednakże z jego treść musi pozwalać na odkodowanie woli autora (por. M. Sieńko, kom. do art. 244 kpc, teza 1, sip.lex.pl; T. Ereciński, kom. do art. 244 kpc, teza 1 i 2, sip.lex.pl).

Poza wyjątkowymi przypadkami (jak na przykład przy wekslu) dokument obrazuje oświadczenie woli lub wiedzy składane przez daną osobę, która fakt ten potwierdza własnoręcznym podpisem. Dlatego nie można uznać za dokument pisma, którego treść została uzupełniona przez inną osobę po zaopatrzeniu podpisem przez wystawcę. Taka zaś sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż sama E. A., przesłuchiwana jako reprezentant pozwanej spółki, przyznała że dopisek „wypłaty 2015 rok” poczyniła na tych pismach po ich sporządzeniu i podpisaniu odpowiednio przez Ł. S. oraz J. S.. Z samych zaś podpisów powodów przy kwotach 2850 zł oraz odpowiednio 2400 zł i 1000 zł nie sposób odkodować żadnej materialnej treści. Fakt posiadania wskazanych pism przez pozwanego pozwala jedynie

na skonstruowanie domniemania, że takie kwoty zostały im wręczone przez pracodawcę. Nie sposób jednak ustalić, kiedy i z jakiego tytułu do takich wypłat doszło. W szczególności nie sposób przyjmować, że późniejsze poczynienie przez pracodawcę dopiski „wypłaty za 2015 rok” udowodniło fakt, że rzeczywiście zostały one dokonane za ten okres. Należy zauważyć, że kartki, na których wskazane są kwoty, które miały być wypłacone powodom jako wynagrodzenie za 2015 rok były doklejone na inną kartkę bądź też przycięte, co istotnie zwiększa ryzyko manipulacji przy ich treści.

Znamienne jest również, że w przypadku wypłaty zaliczki w kwocie 500 zł dla Ł. S. oraz 700 zł dla J. S. przy pokwitowaniu wpłaty tych pieniędzy widnieje tytuł „zaliczki 2015” zamieszczony tam przed złożeniem podpisu przez powodów, o czym świadczy ten sam kolor czcionki i charakter pisma na całym dokumencie. Wypłata powyższych zaliczek nie była zaś kwestionowana przez powodów.

W konsekwencji za logiczne i należyte uzasadnione Sąd uznał twierdzenia powodów, że przedłożone wycinki z wypisanymi kwotami dotyczyły wypłat za lata poprzednie, kiedy to zdarzało się, że część wynagrodzenia była przekazywana w formie gotówkowej.

Dlatego też Sąd uznał, że pozwana nie sprostала ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że wypłaciła powodom należne wynagrodzenie. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że ewidencjonowanie wypłacanych pracownikom wynagrodzeń – czy to w formie wydruków potwierdzenia przelewu, czy też w formie pokwitowań odbioru gotówki jest podstawową czynnością księgową dokonywaną przez pracodawcę, nie wymagającą przy tym skomplikowanych zabiegów. Prawidłowe prowadzenie ewidencji wypłat wydaje się być oczywistością, ponadto, jak przyznał A. A., w przeszłości kilkakrotnie zdarzało się, że jak nie było potwierdzenia zapłaty wynagrodzenia, to spółka musiała wypłacać je raz jeszcze (k. 82). Przy takich doświadczeniach pozwany powinien wykazywać się jeszcze większą ostrożnością i skrupulatnością.

Drugą sporną kwestią w sprawie była wysokość należnego powodom wynagrodzenia i sposób jego obliczania. Podstawowym dokumentem w tym zakresie była pisemna umowa o pracę. Z jej treści wynikało, że powodom przysługuje kwota zasadnicza 1680 złotych miesięcznie wraz z premią uznaniową do 100% wynagrodzenia. Takie też stanowisko przedstawiał pozwany. Jakkolwiek umowa o pracę jest dokumentem prywatnym i nie korzysta z domniemania prawdziwości przewidzianego dla dokumentów urzędowych (art. 244 § 1 i 245 kpc), to w przypadku kwestionowania zawartych w niej zapisów to na powodach spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że wynagrodzenie obowiązywało w innej wysokości.

Sąd oparł się na twierdzeniach powodów oraz świadka M. B. (3) w tej kwestii z kilku względów. Po pierwsze, istnieje sprzeczność pomiędzy faktem, że pracodawca miał wypłacić tytułem wynagrodzenia za styczeń i luty 2015 roku kwotę 3900 zł Ł. S. oraz 3550 J. S., podczas gdy z listy płac wynika, że powodowie mieli otrzymać za ten czas odpowiednio 2752,85 zł oraz 2784,04 zł. Nadwyżki tej nie można tłumaczyć wypłatą premii uznaniowej, gdyż dotychczas była ona wypłacana razem z wynagrodzeniem zasadniczym (o czym świadczy również wypłata kwoty 2100 zł z wyszczególnieniem jej składników za miesiąc grudzień 2014 roku, opisana w liście płac nr (...) – k. 19, udokumentowana potwierdzeniem przelewu – k. 27). Przyznanie tak wysokiej premii uznaniowej byłoby również całkowicie nieracjonalne i niezrozumiałe z punktu widzenia zasad prowadzenia działalności gospodarczej – bezsporne bowiem jest, że na początku 2015 roku spółka znajdowała się w bardzo złej kondycji finansowej.

Po czwarte wreszcie, już samo uznanie przez Sąd za nierzetelne pism przedłożonych przez pozwanego, które miały dokumentować wypłatę powodom całości wynagrodzenia, nakazywało ze szczególną ostrożnością odnosić się do twierdzeń pozwanej i świadka A. A. co do pozostałych spornych kwestii.

W konsekwencji dokonanej wyżej oceny dowodów nieosobowych, sąd nie dał wiary świadkowi A. A. oraz przesłuchiwanej w charakterze reprezentanta pozwanej E. A.. Twierdzenia przez nich przedstawiane sprzeczne są z wersją podawaną przez M. B. (1) oraz powodów, a za ich nie przyjęciem przemawiały powołane wyżej okoliczności.

Pozwany nie kwestionował ewidencji czasu pracy dokonanej przez powodów, zgadzał się również z nimi co do faktu, że od 10 lutego 2015 roku powodowie pozostawali w gotowości do świadczenia pracy (przesłuchanie E. A. - k. 83v).

Przechodząc do rozważań prawnych, podstawę żądania powodów stanowił art. 22 § 1 kp, zaś co do wynagrodzenia za okres od 10 lutego 2015 do 28 lutego 2015 r. art. 81 § 1 kp.

Prawo do wynagrodzenia za wykonaną pracę stanowi podstawowe i główne uprawnienie pracownicze (zob. też art. 80 kp), dlatego też w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego ciąży na pracodawcy obowiązek jego zapłaty nie budzi wątpliwości.

Z kolei art. 81 § 1 kp stanowi wyjątek od zasady, że wynagrodzenie przysługuje za pracę rzeczywiście wykonaną, przyznając pracownikowi prawo do otrzymania wynagrodzenia wynikającego z osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną w sytuacji, gdy jest on gotowy do świadczenia pracy, a nie może jej wykonywać z przyczyn dotyczących pracodawcy. Jest oczywiste, że „przyczyny dotyczące pracodawcy” nie dotyczą jedynie jego zawnionego działania, ale mogą wynikać również z innych czynników (np. warunków atmosferycznych, zatrzymania dostawy energii elektrycznej, braku zleceń). Obowiązek wypłaty wynagrodzenia „przestojowego” jest jednym z elementów ryzyka gospodarczego (por. m.in. M. T. Romer, kom. do art. 81 kp, teza 1, sip.lex.pl)

Z kolei na stan gotowości do wykonywania pracy składają się następujące elementy: zamiar wykonywania pracy, faktyczna zdolność do wykonywania pracy, przejaw gotowości do wykonywania pracy, pozostawanie w dyspozycji pracodawcy (por. wyrok SN z 14.12.2009 r. o sygn. akt I PK 115/2009; M. Gersdorf, kom. do art. 81 kp, teza 1, sip.lex.pl). Wszystkie te elementy zostały przez powodów spełnione. Fakt, że powód Ł. S. przyznał podczas przesłuchania, iż rozważał odmowę wykonywania pracy w sytuacji, gdyby nie otrzymał wynagrodzenia za pracę za styczeń 2015 roku, nie świadczy o tym, że nie przejawiał woli jej świadczenia. Ł. S. nikomu nie mówił, że rozważy wstrzymanie się ze świadczeniem pracy do czasu otrzymania zaległego wynagrodzenia, a jego wewnętrzną postawę należy tłumaczyć naturalną frustracją wynikającą z nieotrzymywania należnej zapłaty. Nigdy nie odmówił on pracodawcy stawienia się do pracy na jego wezwanie, brak podstaw by zakładać, że uczyniłby tak gdyby otrzymał informację o konieczności stawienia się w zakładzie pracy pomiędzy 10 a 28 lutego 2015 roku. Znamienne, że sam pracodawca nie miał wątpliwości, że pracownicy pozostawali w gotowości do świadczenia pracy.

W tym stanie rzeczy, przyjmując za podstawę wynagrodzenie powołane przez powodów, przepracowane przez nich godziny, a także fakt, że byli oni zatrudnieni w pełnym wymiarze czasu pracy, Sąd w pkt I wyroku zasądził na ich rzecz całość żądanych kwot. Dokonane przez nich wyliczenia należnego wynagrodzenia są prawidłowe i nie zawierają błędów rachunkowych. W zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 300 kp, jako datę wymagalności roszczenia przyjmując 10 dzień miesiąca następującego po przepracowanym (art. 85 § 2 kp)

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł zgodnie z art. 477<sup>2</sup> § 1 kpc, stosownie do treści tego przepisu ograniczając go do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia - wobec Ł. S. do kwoty 2184 zł, zaś co do J. S. do kwoty 2520 zł.

W punkcie IV Sąd orzekł o kosztach procesu, dokonując ich rozliczenia według zasady ogólnej z art. 98 § 1 kpc, tj. stosownie do wyniku sprawy. W efekcie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 450 zł wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego zgodnie z treścią § 11 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 kpc, obciążając pozwanego opłatą od pozwu w kwocie 200 zł, której powodowie nie mieli obowiązku uiścić z mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 uksc. Jej wymiar został ustalony zgodnie z art. 28 pkt 2 ww. ustawy.